+1 - 2 (10058) 35

K W E S T I O N A R I U S Z

10058

byłego Zeslonca

1. Imię i nazwisko. Stefania Nowicka. żydź. bez narodowości

Stopień. st. Ochot. PSK stan cywilny. panna wiek. 23

2. Data i okoliczności aresztowania. W nocy z dnia 9-10 lutego 1940 o godz. 24-ej obudzono nas, dowódca zabrania do Rosji. Wśród najokrutniejszego mrozu, załadowano nas w wagony towarowe, dokąd nie stanęły, odwiezione, na stacji towarowej dalej trzymano pod konwojem, bez nic na mrozie przez 36 godzin

3. Nazwa obozu, więzienia-miejsca przymusowych robót. Po trzytygodniowej, męczącej podróży przywieziono nas na Syberię do Aktybińskiego kraju rejon Taperycha N 158

4. Opis obozu, więzienia i t.p. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena) Teren na który nas przywieziono był bardzo zalesiony i bardzo błotnisty. Na wyznaczonych polanach stały baraki, do których nas wprowadzono. O warunkach higienicznych nie było tu mowy. Przedewszystkim baraki były wpełni nieizolowane a tem samem niezabezpieczone przed wiatrem, mrozem i robactwem leśnem. Brak zmiany bielizny pogarszał warunki życia zbiorowego. Wszy coraz więcej pokrywały ciało, rozmnażając się coraz więcej. Pranie bielizny było również trudne ciężkie z braku wody i mydła. Trzeba stopiwać wszy i mydło wyrabiać z popiołu z drzewa.

5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców, (narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.p.). W skład zesłańców wchodzili polacy 98% a resztę inny narodowości. Przyczyny naszego wysiedlenia były: 1) Osadnicho-wojskowe 2) zamieszkanie przy granicy 3) narodowość „Polska". Poziom umysłowy był różny. Tak jak różny był poziom umysłowy był poziom moralny. Stosunki wzajemne były zazwyczaj dobre, z nielicznymi niedociągnięciami, są jednak tłumaczone ciężkimi warunkami życia.

6. Życie w obozach, więzieniu i t.p. (przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy wynagrodzenia, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne i.t.d.) Każdym rankiem budzono nas i gnano na roboty o głodzie i chłodzie. Dyscyplina nawet taka, że rzucała się na nas z bata i nieustannie kazano robić wypotwarzanych niezdarzy. Był nawet jeden przypadek śmierci z głodu. Ja pracowałam przy zbieraniu żywicy z drzew. Jedna norma do wyrobienia było 60 kg. na dzień za wynagrodzeniem 50 rubli miesięcznie. Pod względem wyżywienia było bardzo ciężko, gdyż na całodzienne utrzymanie stanowiło 300 gram chleba i dwie zupy. Ubrania żadnego nie otrzymywałam, to co miałam ze sobą przywiozłam. Wszystko życie wyszło wyprzedając na bezcen.

Życie koleżeńskie i kulturalne było ściśle przestrzegane, ~~a zaprzestawiających się~~ i praktykowane.

7. Stosunek władz NKWD., do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda, komunistyczna, informacje o Polsce, i t.d.). Stosunek władz N.K.W.D. do wszystkich niemal. Traktowanie bestialskie. Na każdym kroku tylko czekano na zatarcie moralne. Używali różnych prowokacji, aby wykonywać swoje sobie. Kazili również do wywania z nas wszystko co Polskie i drogie sercu każdego Polaka, a w zamian tego wpajano obcemu rasowy komunizm bolszewicki.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność, (wymienić nazwiska zmarłych). O pomocy lekarskiej też nie można było nic wiedzieć. Jakąś chorobę też było wyniszczyć. Nas świadczy o tem chociażby fakt następujących przypadków zgonów:

1) śmierć całej rodziny z głodu Wiszów
2) — " — Dłużka - syn Mieczysław jest w Kołchozie Jurochow, który o śmierci rodziców nic nie wie.
3) śmierć rodziców Sitko syn Bolesław jest w Kołchozie Jur.
4) — " — — " — Boiko z 4-ciem dzieci.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną? O żadnej łączności z krajem i krewnymi przestałym w kraju nie było mowy. Odcięto nas od świata aż do czasu amnestii.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Armii? Z posiołku zostałem wraz z rodziną wolna na mocy po amnestii, między czasem zdecydowałem się w tworzeniu się Armii Polskiej z Generałem gdzie zgłosiłem się w szeregi oddziału Ochotników P.S.W.K. oddając się pracy szpitalnej jako Sanitarjusz.

Lup. dn. 25/VIII. 43

Nowicki Stefania
st. ordyn. P.S.K. Sanitarjusz